

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefony Nr. 75, 100  
CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznej 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście  
(przed kłódką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za millimetr  
jednostopaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## O poprawę bytu

Obradujący w Warszawie Zjazd delegatów S. U. P. wysunął cały szereg postulatów, z których jednym z najważniejszych jest sprawa uposażeń urzędniczych.

Nie mamy potrzeby dowodzić jak pilną jest sprawa. Ważność jej ocenil od dawna Rząd, usiłując zapobiegać niewspółmierności uposażeń do wzrostu drożyzny drogą przyznania nadzwyczajnych dodatków. Środek ten oczywiście nie wystarcza. W budżecie państwa znaleźć się muszą środki na odpowiednie uposażenie pracowników państwa.

Jeśli jednak sprawa podwyżki płac jest pilną, nierównie pilniejszą jest sprawa stabilizacji. Cały szereg stanowisk, szczególnie w administracji, obsadzonych jest pracownikami kontraktowymi, którzy skutkiem tego są zbyt luźno związani z urzędem, na czym niejednokrotnie cierpi interes służby.

W interesie zatem zarówno państwa jak i pracowników państwowych leży, aby pracownicy ci zostali w służbie ustalen. Wpłyne to przede wszystkim na dopływ świeżych odpowiednio — wykwalifikowanych sił, które dzisiaj od urzędów trzymają się zdala, nie znajdując w nich przedewszystkiem dostatecznego uposażenia, a później tej pewności, że posadę zajmują na stałe.

Ma to bowiem olbrzymie znaczenie. Cały szereg ludzi, gotów jest pracować za niskim wynagrodzeniem, gdy będzie miał pewność, że posadę ma stałą, że rozpoczynając pracę zdobywać będzie stopniowo wyższe szczeble w hierarchii urzędniczej, a z nią wyższe uposażenie. Brak tej pewności powoduje, że dopływ młodych sił urzędniczych jest niedostateczny, że cały szereg stanowisk trzeba obsadzać pracownikami kontraktowymi: ze słuszną bardzo luźno, jak to już wspomnieliśmy, związanymi.

Rozwiązanie tej sprawy w sensie postulatów zgłoszonych na Zjeździe S. U. P. w Warszawie przyczyni się niewątpliwie do usunięcia wielu niedomagań. Państwo bowiem musi dążyć do tego, aby posiadać kadry odpowiednio dobranych i wyszkolonych urzędników, którzy z administracją państwa będą trwałe związane.

Dalszą kwestję stanowi sprawa uposażeń emerytalnych, co

do których Zjazd warszawski wysunął postulat utworzenia ze składek emerytalnych osobnego funduszu emerytalnego, administrowanego oddzielnie poza ramami wpływów i wydatków skarbu państwa.

Należy tu podkreślić, że składki emerytalne pracowników państwowych w krótkim czasie utworzyłyby bardzo poważny fundusz, którego odsetki mogłyby być zażyte na budowę domów urzędniczych, których brak w dzisiejszych czasach tak fatalnie daje się odczuwać. Wydzielenie więc z funduszu państwowych funduszu emerytalnego byłoby znacznym krokiem naprzód. Z drugiej zaś strony w obecnych

warunkach Rząd ma możliwość korzystania z funduszu emerytalnego na potrzeby skarbowe, jednakże w razie jego wydzielenia odsetki tego funduszu pozwolą na budowę mieszkań urzędniczych, co obecnie obciąża budżet państwa.

W ten sposób wydzielenie funduszu emerytalnego z ogólnych sum skarbowych — stać się może bez rzeszywistego uszczerbku dla skarbu państwa a rozwiązać może bardzo palącą sprawę mieszkań dla urzędników.

Spodziewać się należy, że Rząd postuluje te rozpatrzy przychylnie w myśl uchwały Walnego Zjazdu S. U. P.

## Trzęsienie ziemi burzy doszczętnie miasto

### Starożytny Korynt leży w gruzach

WARSZAWA, (tel. wt.) 23-IV. Donoszą z Aten, że nocy ubiegłej na skutek gwałtownego trzęsienia ziemi miasto Korynt runęło w gruzy. Z całego miasta zostało zaledwie kilka budynków z murami tak porośniętymi, iż lada chwila grożą ruinami.

W czasie żywiołowej katastrofy śmierć poniosło 7 osób. Wypadków śmierci w porównaniu z grozą katastrofy było tak niewiele dlatego, że pierwsze wstrząśnienia były stosunkowo słabe i ludność zdążyła uciec na okoliczne pola.

Gmach więzienia runął również, a więźniowie rozplęzchli się.

Władze państwowe zorganizowały natychmiastową pomoc. Wokół miasta budowane są baraki dla pomieszczenia koczującej ludności.

Miasto Korynt leży na przesmyku Korynckim, łączącym Grecję z Peloponezem. W Grecji starożytne Korynt był jednym z większych miast, niszczone wielokrotnie podczas wojen.

Korynt uległ już raz podobnemu trzęsieniu ziemi w 1858 r. w którym to czasie miasto tryspało się po raz pierwszy w grzy. Obecnie Korynt był jednym z ważniejszych portów handlowych Grecji.

## Bezpłatna premia dla Czytelników „Życia Nowogródzkiego“

Kto nabył poniedziałkowy numer „Życia Nowogródzkiego“, zawierający wzmiankę, której tytuł brzmi:

„Brata okradł brat“

otrzyma w dniu dzisiejszym w redakcji „Życia Nowogródzkiego“ bezpłatny bilet do kina.

W egzemplarzach zwykłych tytuł ten brzmi:

„Brat okradł brata“.

Premie niedzielnego numeru otrzymali:

p. Michel Harkawy  
i p. Natan Bruk.

### A więc uwaga!

Dzisiejszy nakład zawiera również dwie premie w postaci biletów do kina „Pogoń“.

Kupione egzemplarze „Życia Nowogródzkiego“ należy starannie przechować.

### Przypominamy!

Kto nie odnowił prenumeraty na miesiąc maj, winien to niezwłocznie uczynić aby uniknąć przerwy otrzymywaniu pisma.

Adres Redakcji i Administracji: Nowogródek, ul. 3 Maja 1.

## Z SEJMU

### Posiedzenie Komisji Budżetowej

(Telefonem od własnego sprawozdawcy)

WARSZAWA 23. IV. Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Budżetowej zabrał głos Marszałek Sejmu pos. Daszyński i oświadczył, że wobec rezygnacji pos. Byrki ze stanowiska przewodniczącego komisji obejmuje przewodnictwo, opierając się na art. 75 reg. Sej., Marszałek Daszyński zaznaczył, że z powodu rezygnacji p. Byrki nastąpi rozdźwięk i przerwa w pracach budżetowych. Dążeniem Marszałka Daszyńskiego będzie, aby prace budżetowe Sejmu zostały ukończone do dnia 30 czerwca.

Zabrał następnie głos pos. Rozmaryn, który postawił wniosek o reasumację platformy uchwały komisji wskutek której pos. Byrka zgłosił swą rezygnację. Po nim przemawiał poseł Rataj, Trampczyński i Czapliński.

W głosowaniu 14 głosami uchwalono reasumację poprzedniej uchwały poczem na wniosek pos. Polakiewicza 12 głosami wybrano ponownie posła Byrkę przewodniczącym komisji. Pan Byrka objął wobec tego przewodnictwo Komisji.

W dalszym ciągu Komisja obradowała nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa.

Przemawiał Minister Niezabykowski wykazując, że P. Bank Rolny wydatkował znaczne sumy na popieranie rolnictwa co spowodowało znaczne podniesienie rolnictwa w kraju.

W dyskusji zabrał głos p. Rataj dążący się aby do spraw gospodarstwa nie mieszano polityki. Przestrzegając przed dewastacją lasów i zaznacza, że w roku zeszłym wywieziono 10 milionów m<sup>3</sup> drzewa, więcej, aniżeli plan gospogarczy na to zezwalał.

Stan ten zdaniem mówcy trwa od roku 1923 i jeżeli nie zostanie ukrócono, to za lat 10 będziemy papierową sprawozdawcą do Polski.

Następnie zabrał głos ref. pos. Krzyżanowski, który stwierdził znaczną poprawę w rolnictwie.

Dalszy ciąg posiedzenia Komisji Budżetowej dziś o godz. 10 min. 30. Na porządku dziennym budżet Min. Rol.

## Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 23-IV. (tel. wt.). Pobyt Marszałka Piłsudskiego w szpitalu Ujazdowskim potrwa już bardzo krótko. Wobec zmiany pogody — bole nerwalgiczne ustąpiły zupełnie tak, że Marszałek może przenieść się do Bel-

wederu. Zapytany przez wasze korespondenta Kom. Szpitala gen. Hubicki, kiedy Marszałek Piłsudski opuści szpital, odpowiedział: Kiedy Dostojny Pacjent sam uzna za stosowne.

## Król Borys ranny

RYM, (tel. wt.) 23-IV. Tuż po tym, jak Król Borys uległ wypadkowi podczas objazdu miejscowości, otrzymał wiadomość, że Król nawiedzony katastrofą trzęsienia ziemi.

Blizszych szczegółów brak. Przepuszczają.

## Proces Hromady w Wilnie

37 dzień rozpraw

(Telefonem od wt. kor. z Wilna)

W czasie dzisiejszej rozprawy Sąd zakończył badanie świadków, poczem przystąpiono do badania dowodów rzeczowych, dotyczących osoby oskarżonego Taraszkiewicza.

Zbadano stosy literatury komunistycznej, którą znaleziono podczas rewizji u Taraszkiewicza.

Oskarżony wyjaśnia, że literatura tę dostał od posta frakcji komunistycznej. Wśród wydawnictw sowieckich są książki i prace naukowe Uniwersytetu w Mińsku. Taraszkiewicz tłumaczy, że materiały te potrzebne mu były do pracy publicystycznej.

Jutro dalszy ciąg rozpraw.

## Straszna śmierć 470 górników chińskich

Katastrofa w kopalni

MOSKWA, (tel. wt.) 22-IV. Donoszą z Mukden, iż wczoraj nastąpił z niewyjaśnionych do tychczas przyczyn wybuch w kopalni węgla w Fusynie pod Mukdenem.

W skutek wybuchu runęła ściana zaporowa i woda zalatała kopalnię.

W katastrofie tej znalazło śmierć 470 chińczyków pracujących jako górnicy.



# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Bacność rolnicy! Pokazy hodowlane

W sezonach wiosennym i jesennym r. b. odbędą się na terenie powiatu lidzkiego pokazy hodowlane w następujących 18-tu miejscowościach:

Urządzone przez Towarzystwo Rolnicze w Lidzie — w Krupie, Dzikuszkach, Lipniskach, Bakstach, Górnofelu, Dokudowie, Sobotnikach; — przez Towarzystwo Rolnicze w Szczuczynie — Szczuczyn.

W punktach Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Lidzie — Różanka, Białohroda, Bieleńca, Ichnatowce, Ostryna, Ejszyski.

Urządzone przez Wydział Powiatowy Lidzki — w Berdówce, Dworzyszcu, Iwju i Bieniako-niach.

Środki na urządzenie tych pokazów i nagrody za najlepsze przedstawione sztuki daje Ministerstwo Rolnictwa, na każdy pokaz około 300 złotych; Wydział Powiatowy w Lidzie razem na wszystkie pokazy 3,200 złotych, oraz pewne, bliżej nieustalone jeszcze kwoty, Towarzystwa Rolnicze i Związek Kółek Rolniczych.

Na pokazach odbędą się po-

pularne praktyczne prelekcje z dziedziny oceny krów. Jako inowację na tutejszym terenie, byłoby zainteresować młodzież wiejską i wyrobić w niej zamilowanie do hodowli, wprowadza się system konkursów hodowlanych wyłącznie dla rólodzieży wiejskiej. Chętni mogą otrzymywać sztuki trzody chlewnej, przyczem pouczeni będą jak normować paszę i przeprowadzać kalkulację żywienia.

Po pewnym określonym czasie będą urządzone konkursy hodowlane wraz z pokazem i kto przedstawi sztukę o najlepszej wadze i rozwoju, oraz wykaże się najekonomiczniejszą kalkulacją żywienia, ten otrzyma nagrodę.

Taki konkurs odbędzie się jesienią w Berdówce przy samolokowej szkole rolniczej.

Dla propagandy racjonalnej hodowli drobiu będzie na każdym pokazie przedstawiony wzorowy kurk na 30 kur, dla użytku drobnych gospodyń, u-rządzony według ostatnich wymagań hodowli drobiu, a in-struktor hodowlany udzielać będzie wskazówek w tym zakresie.

## KRONIKA

### Dlaczego Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych nie posiada telefonu?

Dlaczego miał go kiedyś? Czyżby dla byle błahego powodu nieszczyśliwy Klient musiał osobście „twarzowo” meldować przed pieniężnym areopagiem swe obliczki? Przecież są sprawy, które niekoniecznie muszą być załatwiane osobście.

Z. H.

### Niepraktyczny system

Jak się dowiadujemy od naszych zamiejscowych czytelników, mających sprawy w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych, p. naczelnik urzędu wyjeżdża często w sprawach służbowych, nie pozostawiając na swoje miejsce zastępcę. Klienci, którzy przyjeżdżają z odległych miejscowości, czekają po dni kilka i wyjeżdżają często niezadowoleni. Za poprzednika, który dawał więcej inicjatyw swym pomocnikom, tego nie było. Czy niepraktyczny ten system długo się jeszcze utrzyma? Czy biurokratyzm rosyjski ze swem „być po siemu”, który polegał na chowaniu wszystkiego do biurka, ma być nadal stosowany? Przecież, nie licząc się z cudzym z czasem, schowamy do biurka całą Polskę? Czyżby poza p. naczelnikiem nie było już w całym urzędzie tak inteligentnego urzędnika, który mógłby swego szefa zastąpić?

Z. H.

### Na wesoło

Dnia 20 kwietnia 2-eh sierżantów z 77 p. p. „urzedni się”, mówiąc nawiasem. Z groźnym błyskiem w oczach kreyczy synowie Marsa, pragnąc wyładować swój pijacki temperament, powzięli zamiar zniszczenia wszystkiego, co na drodze. Przy ulicy Falkowskiej Nr. 5 mieszka mniej poczytliwy, a więcej bogobojny mieszkanin lidzki A. Matykański. Nieszczęście chciało, że pp.

## W sprawie budowy przytulku dla starców i kalek

Przy ulicy Suwalskiej, za cmentarzem prawosławnym, niedaleko przejazdu kolejowego, postępuje „zółwim krokiem” budowa przytulku dla starców. Mówimy „zółwim krokiem”, gdyż według umowy Wydziału Powiatowego zawartej z przedsiębiorcą budowlanym, ten ostatni miał zatrudnić przy budowie 15 ludzi, a pracuje tylko 4-6. W ten sposób wykończenie budowy może nastąpić w przysłówowym terminie według „calendas graecae”. Podobno trzeba było kilku lat namysłu, aż ten samarytański zamiar wprowadzono w czyn, a złośliwi twierdzą, że na materiał budowlany przygotowany od kilku lat, zrobili najład robaki.

Czy jednak oddanie tego domu na użytek opieki społecznej jest więcej celowym i koniecznym od innych potrzeb?

Czy nie lepiej byłoby budowę tego domu zastosować do użytku szkoły przemysłowo-ziemie-lniczej, a nawet powszechnej? Rozumiemy, że zorganizowanie należytej opieki nad starcami i kalekami po 8 latach istnienia polskiego samorządu jest jedną z najbardziej palących potrzeb w dziedzinie opieki społecznej, lecz pamiętać należy również o tem, że dzieci i w. tamtejszym rejonie muszą chodzić w mrozy i słotę do szkoły, odległej o kilka kilometrów. Również wiadomym jest, że dzierżawa lokalu dla tak koniecznej tutaj szkoły ziemie-lniczej kosztuje już kilka tysięcy dolarów, a dalszy pobyt tej szkoły jest uzależniony od otrzymania lokalu.

Czy nie zechciałyby na to zwrócić uwagi ciała samorządowe?

### Centrala Spółdzielni Spożywców w Warszawie

zawiadomiła telegraficznie w dniu dzisiejszym

#### FILJĘ w LIDZIE,

że Związek producentów cukru podwyższył cenę

100 kgr. worka o 8 złotych,

W ten sposób z dniem dzisiejszym cena cukru za 1 kgr. podwyższona zostaje w handlu detalicznym 10 gr. na kilogram i kosztować będzie: 1 kg. kryształu 1.60 zł., 1 kg. kostki 1.95 zł.

## K U P O N

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.

Wyciąć i załączyć do listu.

infanterzyści znaleźli się przed jego mieszkaniem. Wezbrali uczuciem strasznego gniewu serca i wstawionych wojaków. Rozbity zamek. Krzyk, wrzask, lament, harmider, wojenna wrzawa, mieszkanie zdobyto szturmem, a niesprężaleni w postaci domowników wypędzono na ulicę. Wojnę zlikwidowała policja i żandarmi, którzy podpisali preliminarja pokojowe, sam pokój zaś i warunki podpisane będą w sądzie.

Z. H.

### Stratowana przez konia

Dnia 20 kwietnia przy ulicy Suwalskiej spłoszył się koń, należący do Konstantego Rogajskiego z Sieratowic, gm. żyruński.

Pędząc z wozem w stronę Zakasanki stratował Anastazję Smolską, zamieszkałą przy ulicy Zakasanka Nr. 35. W stanie nieprzytomnym odwieziono Smolską do szpitala powiatowego.

Z. H.

## Pożyczki, pożyczki, pożyczki!

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Lidzkiego uchwalono za-ciągnięcie następujących pożyczek:

Na remont kapitalny budynków szkoły i fermy w Berdówce, budowę domów ludowych, budowę szpitala dla chorych psychicznie, budowę lazni ludowych, dokończenie budynku gospodarczego przy szpitalu rejonowym, budowę gmachu Wydziału Powiatowego dla potrzeb administracji, budowę domu pod przytułek dla starców i kalek w Lidzie, budowę ambulansu weterynaryjnego w Lidzie, na wydatki inwestycyjne na podsiemie-

nie rolnictwa (punkty czyszczenia nasion i kopulacyjne), na założenie 4 betoniarń, na budowę 11-tu szkół w powiecie, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie sumę

#### 80 tysięcy dolarów

i 372 tysięcy złotych; Na rozszerzenie szkółki drzew i krzewów owocowych w Berdówce — w Banku Rolnym, względnie w Ministerstwie Rolnictwa 52,927 złotych;

Na dokonanie kapitalnego remontu budynków na fermie rolnej w Berdówce — w Ministerstwie Rolnictwa 27.280 zł.

J. LIEBEL

22)

## GODZINY LEZ

POWIEŚĆ

Ciąg dalszy

Sprzet zboża przerwany, sypie się złota pszenica i owies, marnuje się ziarno, ale „nie czas żałować róż kiedy płoną lasy!” Niepokoje, rozpacz wielka targa ma duszę, czyż mieli byśmy oddać w ręce szalbierskie odrodzoną Ojczyznę?! Stary już jestem, nieprzydatny do boju, ale wam młodym kacie zwyciężyć! Męstwa i siły wam życzę!

Ciebie, kochany mój chłopcze, Bogu polecam, niech cię strzeże od kul. Bądź zdrow drogi mój Julku, do serca cię przyciskam,

Twój ojciec”

Po przeczytaniu ojcowskiego listu. Julian w zamyszeniu chodził po izbie, w której mieli kwatery; uspokojony był o los córki, denerwował się tylko myślą, że ojciec został w Różanach, znał jego nieugiętą dumę, lwia odwagę. Przez mglenie oka ujrzał obraz najazdu i niesamowity strach o ojca zatargal jego sercem.

Nieustanne walki, wysiłki nadudzki, by zatrzymać wroga zajęły wszystkie myśli. Julian wyzonę wola odsunął twrogę o bliskich na samo dno duszy. Stał się cały stęzłym rycerzem, co broni granic Rzeczypospolitej od wroga najazdu.

Wkrótce po wysianiu listu do syna, dowiedział się stary Świętorzecki, że wojska bolszewicki wdarły

się w okolice Różan. Echa stoczony bitwy pod Tranikami doszły do niego.

Następnego dnia sztab przybył do majątku, założywszy komitet rewolucyjno-wojskowy, zainstalował się we dworze. Komisarzem był Wielkorus z głębi Rosji, względnie ludzki człowiek, inponowała mu powaga i bijąca od starca godność, to też nie drażnił jego dumy, ani uczuć narodowych. Stosunki ułożyły się możliwie. Znosił Świętorzecki ze spokojem wszelkie rekwiizycje, rabunkową gospodarke, panoszenie się w jego własnym domu. Po dziesięciu dniach sztab opuścił dwór spieszny się, jak mówiono — do Warszawy.

Odcięty od świata, pozbawiony możności do-wiedzenia się czego pewnego o losach kraju, przeżywał stary Świętorzecki chwile ciężkie: do lez palących bolesne. Postarał się bardzo. Pożółka mu twarz, pochylili się ramiona. Rozpacz o Ojczyznę przyłaczała starca do ziemi. Po Kilkundniowej ciszy w południe wpadł do Różan nowy oddział wrogiego wojska. Komisarz zaraz po przyjeździe rozłożył się z mapami na bocznej werandzie. Pomocnik jego Salomon Apfelbaum pospieszył z żołnierzami zrewidować dwór.

W gabinecie natknęli się na siedzącego w fotelu właściciela.

— Wstać!

Krzyknął Apfelbaum. Starzec siedział nieporuszony krzaczaste brwi tylko zbiegły nad czołem. Oficer skinął na żołnierzy, podbiegli i szarpiąc brutalnie zmusili do wstania wysoką dostojną postać.

— Mów, gdzie ukryłeś złoto, brylanty, wrzeszczał bolszewik.

Milczał stary pan w pogardzie bezmierniej. Podszedł Apfelbaum blisko i zwinęta pięścią uderzył starca w twarz.